

PROTOKÓŁ NR 0012.2.5.2016
z posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia
w dniu 10.05.2016r.

I część posiedzenia-wyjazdowa

JSW S.A.

Czas posiedzenia: godz. 12.00-13.45

II część posiedzenia

Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój, sala nr 130 A.

Czas posiedzenia: godz. 14.30-15.00

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3.Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2015 rok – absolutorium.

- Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta za 2015 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta za 2015 rok,
- Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój,

4.Sprawy bieżące

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2016 rok,

5. Wolne głosy i wnioski.

6. Przyjęcie protokołu z dnia 19.04.2016r.

7. Zakończenie posiedzenia.

I część posiedzenia – wyjazd do JSW S.A.

Tomasz Gawlik -Prezes JSW S.A.

Kwestia związku JSW z Miastem jest jednoznaczna i tutaj nikomu nie musimy tłumaczyć, jak dalece ogromny ma wpływ na to, co dzieje się w mieście. Dlatego postanowiliśmy, że będziemy się spotykać na spotkaniach roboczych, bo taki charakter ma dzisiejsze spotkanie, żeby omówić sobie kwestie, które gdzieś wspólnie dotyczą Miasta i JSW. Oczywiście, wymieniać się informacjami, aby państwo mieli również świadomość tego, co dzieje się w JSW i w jakim kierunku będzie JSW zmierzała, oraz jakie ewentualne wyzwania będą stały w związku z tym przed Miastem.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Sytuacja JSW, to sytuacja Miasta i odwrotnie. Jesteśmy ze sobą bardzo mocno związani. W zamyśle Komisji było odnowienie współpracy pomiędzy Miastem, a

JSW i poczynając od sytuacji JSW, ale nie chcemy temu poświęcać wiele uwagi, ponieważ są to sprawy wewnętrzne JSW. Natomiast, w sposób mocny wpływają również na sytuację naszego Miasta i ze strony Miasta jest jasne, że deklarujemy wsparcie dla JSW, ale nie tylko deklarujemy, bo przekładamy to w czyn. Tutaj chciałem powiedzieć o roku 2007, kiedy został przyjęty Plan Zagospodarowania Przestrzennego całego Miasta i byłem wtedy Przewodniczącym Rady Miasta. Pamiętam dyskusje, jakie wówczas były, a były to trudne dyskusje, jaki Plan przyjąć? Były przeciwne głosy, a szczególnie odnośnie Bzia i innych obszarów. Spokojnie prowadziliśmy dyskusję i Rada Miasta jednak wówczas przyjęła Plan umożliwiający dalsze funkcjonowanie i rozwój JSW. Natomiast, patrząc jak czasem niektóre samorządy się zachowują, chciałbym wskazać, że był to fundament naszej współpracy. Również w imieniu Komisji chciałbym pogratulować wyboru na funkcję Szefa JSW i na pana ręce złożyć gratulacje wszystkim członkom Zarządu. Jest to istotne dla Miasta, aby dobrzy menagerowie zarządzali JSW, ale i dla samorządu, aby również znali sprawy Miasta. Jest dla nas istotne, że jastrzębianin kieruje największą firmą w naszym regionie i jest to ogromne wyzwanie, dlatego życzę panu powodzenia i Szczęść Boże na tej trudnej ścieżce. Myślę, abyśmy przyjęli taką metodologię dyskusji, zaczynając krótko od sytuacji w JSW poprzez kopalnię „JAS-MOS”, bo ta kopalnia miała jeszcze dłużej fedrować, a ostatnie zdarzenia przybierają na tempie i zakładam, że Ruchu „JAS-MOS” nie będzie. Na naszym rynku pracy parę tysięcy miejsc pracy mniej, bo takie są realia z punktu widzenia samorządu i mieszkańców, a JSW musi ten rudny program przeprowadzić, żeby wynik operacyjny wyszedł na zero. Chciałbym, abyśmy również porozmawiali o innych aspektach współpracy tzn. o sprawach gruntowych, o działce po hotelu „Diament”, obiekcie byłych łaźni. Miasto ma istotne zamierzenia, jak obiekt wykorzystać na wielofunkcyjne Centrum, gdzie mogłyby nowe firmy ewentualnie powstawać. Chcielibyśmy porozmawiać o kolejnictwie, ponieważ mamy wielki plan i oby udało się go ziścić, aby rewitalizować linię kolejową i przywrócić połączenie naszego Miasta ze stolicą regionu. Jeżeli można krótko o sytuacji JSW w połączeniu z „JAS-MOS”, bo tam widzimy również ważne obszary, grunty dla Miasta. JSW jest spółką giełdową, gdzie pewne metody obowiązują i jak doprowadzić do tego, żeby również samorząd mógł na tym skorzystać. Znaleźć taką metodę, abyśmy przy obwodnicy Miasta mogli tworzyć tereny inwestycyjne przeznaczone na działalność gospodarczą.

Tomasz Gawlik -Prezes JSW S.A.

Kwestia sytuacji JSW jest państwu znana i jak pan Przewodniczący wspomniał, jesteśmy spółką giełdową i informacje z tego zakresu przekazujemy poprzez komunikaty giełdowe. Jeżeli mieliście państwo okazję słuchać, albo czytać relacje z naszej ostatniej konferencji wynikowej za rok, mieliście okazję usłyszeć o tym, jakie są zamierzenia JSW jeżeli chodzi o Program Restrukturyzacji. Kwestia tego, w jakiej sytuacji aktualnie się znajdujemy, to jest oczywiście przede wszystkim wynik sytuacji rynkowej. Niestety, rynek w ostatnim okresie nam nie sprzyja. Biorąc pod uwagę bardzo dynamiczny spadek cen węgla koksowego i koksu na rynku i wspominam również o koksie, ponieważ do końca tamtego roku sądziliśmy, że mamy problem przede wszystkim z cenami na rynku węgla koksowego i okazało się, że na początku roku niestety również rynek koksu nam się załamał. Nastąpiła istotna obniżka cen na koksie, co spowodowało, że nasza sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu. Niestety, zostaliśmy zmuszeni do tego, że będziemy musieli wdrożyć Program Restrukturyzacji, który generalnie opiera się

na kilku obszarach. Mówiąc o Programie Restrukturyzacji w kontekście rozwoju samego Miasta muszę powiedzieć, że definiujemy go w trzech horyzontach czasowych. Przede wszystkim horyzont krótkoterminowy, tj. horyzont utrzymania płynności, bo dzisiaj jest to podstawowy problem JSW, czyli realizowanie bieżących zobowiązań z tytułu naszych zobowiązań handlowych, ale przede wszystkim w stosunku do naszych pracowników. Czyli, zabezpieczenie wypłat naszych pracowników, bo wypłaty to z kolei podatki i siła nabywcza naszych mieszkańców, co wiąże się bezpośrednio z miastem i z tym, co się dzieje w mieście. Tutaj skupiamy się przede wszystkim na działaniach pro płynnościowych. Stosujemy różne narzędzia, żeby utrzymać płynność i to jest jedna perspektywa. Drugą perspektywą jest perspektywa do 2020r. i jest to średnio terminowy horyzont czasowy, gdzie mówimy o wprowadzeniu proefektywnościowych działań, które spowodują, że spółka odzyska rentowność i tutaj jest przede wszystkim dostosowanie naszego kosztu jednostkowego wydobywania tony węgla do aktualnej ceny. To jest cały pakiet działań, które idą w tym kierunku, a poczynając od działań optymalizacyjnych na procesie produkcji, który przejawia się w dostosowaniu nakładów inwestycyjnych do aktualnych możliwości spółki poprzez działania w mniejszej skali, które mają przynieść i przynoszą skutek w istotnym obniżeniu kosztu jednostkowego. Jesteśmy na granicy 300 zł i to jest bardzo istotna obniżka. Mówiąc o działaniach restrukturyzacyjnych trzeba powiedzieć, że pomimo tego, że działamy w bardzo trudnym otoczeniu rynkowym, to jednak nasza EBIDA za ubiegły rok jest wyższa o 12 % od EBIDY, która była za 2014r., co jest bardzo istotne. Niektórzy tego nie zauważają, albo jak czytamy doniesienia prasowe widać, że elementy pozytywne są pomijane. Piszemy tylko o gigantycznej stracie, która tak naprawdę wynika z odpisów z tyt. utraty wartości naszych aktywów, co jest rzeczą normalną, bo jest to zabieg księgowy, a nie zauważa się takich elementów, o których mówię np. istotnego obniżenia kosztu jednostkowego, czy chociażby wzrost EBIDY. Na całe szczęście prasa to jedno, a rynek kapitałowy to drugie, bo jak państwo zauważyliście od stycznia tego roku kapitalizacja spółki, czyli wartość naszych akcji przemnożona przez ilość, to ponad 130% wzrostu i to jest efekt naszych działań tj. Zarządu i wysiłku całej załogi. Mówiąc o załodze, mam na myśli porozumienie z września i tutaj duży ukłon w stronę reprezentatywnych organizacji związkowych. To dzięki nim udało się podpisać porozumienie, które spowodowało, że naszym pracownikom zostało obniżone wynagrodzenie o ok. 20%, co przekłada się na oszczędności w przeciągu trzech lat na sumę ok. 2 mld zł. To jest bardzo istotne i to wydarzenie jakby również nie odbiło się szerokim echem, a jest to duża odpowiedzialność i zrozumienie naszych pracowników biorąc pod uwagę to, w jakiej jesteśmy sytuacji. To jest horyzont średnioterminowy, a mówiąc o restrukturyzacji nie zakładamy, że JSW przestanie funkcjonować w 2020r., albo w 2021r. Kolejnym horyzontem jest 2021r. plus, czyli utrzymanie stabilnego poziomu produkcji, który dzisiaj mamy w długim horyzoncie czasu, co oczywiście wymaga podjęcia określonych działań na przełomie 2019r. i 2020r. w celu utrzymania bazy zasobowej. Państwo doskonale wiecie, że kwestia utrzymania bazy zasobowej i właściwego przygotowania frontu robót, to clou sprawy do tego, aby spółka funkcjonowała. W ramach procesu restrukturyzacji z jednej strony mówimy o dezinvestycjach, jesteśmy zmuszeni i wiecie państwo, że dokonaliśmy transakcji z PGNiG Termiką bardzo dobrą firmą, która jest w grupie PGNiG. Mieliście państwo ostatnio okazję czytać informacje o doskonałych wynikach PGNiG. Spółka sto procent Skarbu Państwa, która jest również kontrolowana i mamy wspólnego właściciela, a naszym największym właścicielem jest oczywiście Skarb Państwa. Tutaj wprost mówimy o energii i

działania koordynowane są na tym poziomie. Z drugiej strony mówimy o innych aktywach, a mówimy przede wszystkim o segmencie koksowniczym. Dyskutujemy o sprzedaży ewentualnych mniejszościowych udziałów na rzecz agend rządowych tj. PIR, ARP, TF Silesia, czyli cała operacja odbywa się w szeroko pojętym Skarbie Państwa. Czyli, nie mówimy o sprzedaży na rzecz prywatnych przedsiębiorców, chociażby głośne kwestie „Krupińskiego” i relacji z firmą Niemiecką. Nie ma takiego tematu w naszej firmie, nie prowadzimy takich rozmów i nie ma w ogóle tematu likwidacji, czy też przekazania „Krupińskiego” do SRK, żeby uciąć jakiejkolwiek spekulacje i to jeszcze raz podkreślam, bo pojawia się to w prasie, więc korzystając z okazji chciałbym to podkreślić. Z jednej strony jest kwestia działania na naszych kapitałach, czyli dzisiaj część aktywów, które budowaliśmy przez wiele lat wykorzystać do pozyskania gotówki z rynku po to, aby utrzymać płynność i po to, żeby nasze działania restrukturyzacyjne zaczęły przynosić skutek. Musicie państwo pamiętać o tym, że każda restrukturyzacja w jakiejkolwiek firmie jak się rozpoczyna, to jej efekty przychodzą po czasie. To nie jest prosta firma, czy prosty sposób produkcji i zanim pojawią się efekty oszczędnościowe w pełnej postaci, to trochę czasu minie. Mówiąc o kwestii rozwoju, będziemy dążyli do maksymalizacji produkcji węgla koksowego, a mówię tutaj o trzydziestce piątce i trzydziestce czwórce, bo na tym mamy najlepszą marżę i będziemy się skupiać na maksymalizacji tych węgli. Temu również służą dwie podstawowe inwestycje na „Szczygłowicach” i „Budryku” w kierunku modernizacji zakładów przeróbczych celem zwiększenia odzysku węgla koksowego z kopalń. Przełoży się to automatycznie na poprawę wyniku od strony przychodowej JSW. Jest to cały pakiet działań, jesteśmy jeszcze w trakcie przygotowywania procesu. Proces trwa i mamy wiele spotkań i uzgodnień z wszystkimi, a poczynając od właściciela, jak również kwestia związków zawodowych i tutaj nawiążę do kwestii „JAS-MOS”. Nie jest prawdą, że „JAS-MOS” znika. „JAS-MOS” nie znika, a mówimy tylko o wydzieleniu części nieprodukcyjnej, czyli tej części gdzie z punktu widzenia technicznego jest kwestia nieopłacalności produkcji i ta część zostanie wydzielona i przekazana do SRK z określoną częścią załogi. Oczywiście, wszystko będzie się odbywało na zasadach dobrowolnych, ponieważ jesteśmy związani porozumieniem o gwarancjach zatrudnienia jeszcze z 2011r., przy okazji wejścia spółki na giełdę i takie gwarancje zostały podpisane. Więc, cały proces będzie przebiegał w konsultacji ze stroną społeczną i będzie to indywidualna decyzja każdego pracownika i za jego zgodą. Czy pracownik zgadza się odejść do SRK i potem korzystając z narzędzi, które daje ustawa o dostosowaniu górnictwa, korzystania z urlopu maksymalnie czteroletniego. To nie wszystko, ponieważ zgoda pracownika nie wystarczy, musi się jeszcze na to zgodzić pracodawca. Pamiętajmy o tym, że pracownik który ma cztery lata do emerytury, to jest pracownik który ma największe doświadczenie i musimy mieć na względzie to, że chcąc utrzymać określony poziom produkcji, musimy utrzymać określony poziom techniczny naszej załogi. Nie chcemy pozbywać się najbardziej doświadczonych pracowników, więc proces będzie w pełni kontrolowany i z jednej strony będzie za zgodą pracownika, a z drugiej strony również za zgodą pracodawcy tak, żeby na koniec się nie okazało, że co prawda mamy możliwości, ale nie mamy kim realizować podstawowych zadań produkcyjnych. Cały proces restrukturyzacji jest bardzo trudny i jest to ogromne wyzwanie i nie tylko dla Zarządu, ale całej firmy i spółki, a również dla Miasta. Ponieważ wprost wiąże się to państwem, gdyż większość mieszkańców w wieku produkcyjnym jest zatrudnionych bezpośrednio w JSW, albo w firmach okołogórnicznych, które niestety odczuwają skutki kryzysu który dotknął JSW. Jest to normalna rzecz, JSW jest w takiej, a nie innej kondycji

finansowej i takie sytuacje będą miały miejsce, ale cały program restrukturyzacji jest ustawiony w taki sposób ponieważ zakładamy, że trudna sytuacja na rynku utrzyma się ok.1,5-2 lat. Zakładamy, że program restrukturyzacji musi spowodować, że spółka przetrwa najtrudniejszy okres po to, żeby potem oczywiście wrócić do równowagi i prowadzić swoją działalność w taki sposób, jak było to jeszcze do niedawna. Elementy które spowodowały trudną sytuację, to przede wszystkim element rynkowy. Największym wyzwaniem w tym była dynamika tego procesu, spadku cen i niestety wydawało się jeszcze w tamtym roku, że ceny zatrzymają się na poziomie 100 USD za tonę węgla koksowego, niestety zjechaliśmy do poziomu 81 USD. Dzisiaj rynek wykazuje pewne symptomy poprawy, ale zobaczymy czy będzie stała tendencja, czy jest to raczej wynik ruchów na zapasach. Pewnie państwo wiecie, że mamy produkt którym konkurujemy na rynku globalnym i to nie jest rynek lokalny, ani krajowy, a jest to rynek globalny. Bezpośrednio na nas ma wpływ to, co się dzieje w Chinach, a mówię o produkcji stali i to, co się dzieje w Australii i w innych państwach, jeżeli chodzi o produkcję węgla. Więc, nasze wyzwanie jest zdecydowanie większym wyzwaniem, ponieważ tego rynku w żaden sposób nie jesteśmy w stanie skontrolować. Możemy jedynie dostosować się do tego, co dzieje się na rynku, bo jest to normalna konkurencja. Zarząd jest zdeterminowany i podejmuje działania w takim kierunku, żeby JSW przetrwała i przetrwa. Oczywiście, będzie to wymagało wyzwań, ale jest to sytuacja rynkowa z którą musimy się zmierzyć i jesteśmy zdeterminowani, żeby podjąć działania i w pełni przekonani, że JSW wypłynie na spokojne wody. Jeżeli chodzi o kwestię wpływu tego, co dzieje się w JSW, to trzeba wziąć pod uwagę, że ilość miejsc pracy w jakiś sposób ze względu na ruch z „JAS-MOS”, bo część załogi nam odejdzie. Uważam, że generalnie dla JSW nie będzie to bardzo duża skala, więc wydaje się, że tych miejsc tak bardzo dużo nie utracimy. Jeżeli przeprowadzimy JSW przez trudny okres, to proszę pamiętać, że jeżeli będziemy już w dobrej sytuacji, to automatycznie nastąpi odtworzenie miejsc pracy wokół górnictwa, bo jest to normalny proces który się dzieje. Oczywiście, wielokrotnie mówiłem już na spotkaniach z panią Prezydent i panami Prezydentami na temat tego, że niezależnie od tego, co będzie się działo w JSW, to w samym Jastrzębiu trzeba podjąć takie działania z naszego punktu widzenia, które będą działaniami powodującymi, że stworzy się alternatywę. Oczywiście, nie mówię o alternatywie wprost, ponieważ nie ma takiej możliwości żeby powstała druga taka firma, jak JSW. Natomiast, obserwując otoczenie i to, co się dzieje w innych miastach, to są realne szanse na to, żeby ściągnąć inwestorów również do Jastrzębia. Tutaj kwestia komunikacyjna do niedawna była jeszcze ogromną przeszkodą. Mamy blisko siebie autostradę, więc wydaje mi się, że zaczynamy mieć argumenty do tego, żeby również w mieście jacyś inwestorzy się pojawili. Jest to oczywiście kwestia tego pierwszego, bo rozumiem, że największy problem jest z pierwszym i jeżeli pojawi się pierwszy, to na zasadzie kolejnych kroków będą się pojawiali za nim następni. Jeżeli jeden uwierzy, to inni też uwierzą, że jest szansa na to, aby tutaj robić niezły biznes. Tutaj pojawiała się kwestia kolejnictwa i za chwilę pani Prezes będzie o tym dyskutować, ale muszą być wspólne działania. Mamy pełną świadomość tego, jak bardzo oddziałujemy na otoczenie i stąd tak, jak pan Przewodniczący powiedział spotkanie raz w roku, ale nie będzie to raz w roku, będą częstsze spotkania. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy się nie komunikowali w częsty sposób operacyjny ze względu na to, jak bardzo jesteśmy powiązani z samym miastem i regionem. I nie mówię tylko o Jastrzębiu, ale o gminach ościennych, ponieważ wiąże nas wiele spraw i te wszystkie sprawy muszą być omawiane nie raz do roku, ale zdecydowanie częściej po to, żeby problemy rozwiązywać, a nie żeby

nabrzmiwały i potem pojawiały się doniesienia medialne, że są jakieś niewłaściwe relacje, albo problem na linii JSW, czy też gmin, lub miasto Jastrzębie. Taką formułę przyjmujemy. Oczywiście to, że spotykamy się rzadziej wynika z faktu, że mamy określone zadanie do wykonania i zarówno dla nas, jak i dla miasta Jastrzębie najistotniejszą kwestią jest to, żebyśmy przygotowali i przeprowadzili restrukturyzację samej JSW, bo jeśli to zrobimy wówczas będzie to z korzyścią również dla miasta. Sami jesteśmy pochłonięci tym, co dzisiaj dzieje się w JSW i swoją największą uwagę skupiamy właśnie na tym. Nie zapominamy oczywiście o tym, gdzie firma funkcjonuje i jak bardzo oddziałuje na otoczenie. To tak ogólnie, ponieważ więcej szczegółów państwu niestety nie będę mógł podać, ponieważ jesteśmy spółką giełdową i to wszystko co robimy i mówimy musi być komunikowane przez rynek, gdyż ma to bezpośredni wpływ na kurs naszych akcji. Mamy nad sobą KNF, który bardzo mocno śledzi nasze wypowiedzi i jak wpływa to na kurs akcji. Myślę, że dobrym miernikiem jest to, że od stycznia kurs akcji i kapitalizacja spółki wzrosła dwukrotnie i jest to wyraz tego, czy rynek wierzy w to, czy JSW wyjdzie na prostą, czy też nie. Kurs akcji istotnie wzrósł, więc można powiedzieć, że rynek kapitałowy jakby dostrzega nasze starania i to się przekłada na kurs akcji. W związku z tym patrzymy z optymizmem. Jednocześnie podkreślam, że będzie to ciężka praca przez najbliższe 1,5 roku, ale ciężkiej pracy się nie boimy, bo pracujemy w górnictwie, więc nie mamy wątpliwości co do tego, że damy sobie z tym radę.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Kontakty na poziomie Komisja-JSW są rzadkie, ponieważ tak ma być, a spotkania robocze są tak częste, jak tego sytuacja wymaga i tych spotkań jest bardzo wiele. Na dzisiejszym spotkaniu będziemy rozmawiać ogólnie, a chodzi o wyrażenie woli w kierunkowych sprawach, a później do zagospodarowania już w bieżących rozmowach, ile i jakie będą bieżące potrzeby spotkań.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Dynamika współpracy jest bardzo duża, a zaczynając od ubiegłego roku, kiedy wspólnie wnosiliśmy grunty o rozszerzenie Strefy, gdzie grunty JSW i Miasta będą zasilają Strefę. Jest również nadzieja, jak Strefa rozpocznie funkcjonowanie, bo jeszcze nie ma rozszerzenia, wówczas będzie możliwość ściągnięcia inwestorów. W Żorach kończą się miejsca i my również chcemy ruszyć. Niestety, tak się stało, że w Żorach jest dużo inwestorów, ale myślę, że trudne zadania nas nie uwsteczniają, a wręcz deprimują do tego, aby rozpocząć mocniejsze działania. Wspomniany był temat kolejnictwa, który jest ważnym elementem dla rozwoju nowoczesnego miasta, bo jesteśmy jedynym stutysięcznym miastem, które nie ma swojej kolei. Toczą się działania podjęte wspólnie z JSK, będziemy przejmowali teren i jest to jakiś kolejny etap. Pan Przewodniczący wspomniał o zagospodarowaniu po KWK „Moszczenica” dawnych łaźni i również tutaj sporo działań jest robionych. Pierwszy etap, to Dziedzictwo Postindustrialne. Co prawda zaczniemy od tematów muzealnych, ale jeżeli są na to środki, to musimy się wpasować. Dobrze się składa, bo JSW poprzez to, że ma w swoich zasobach „Knurów-Szczygłowice” ciekawe eksponaty, nawet nie regionalne, ale na klasę światową. To jest dobre miejsce, żeby je rozwijać i myślę, że sfer gdzie współpraca będzie rozwijana jest bardzo wiele. Natomiast, ważne jest, aby JSW i wierzę w to, że tak będzie, żeby wyszła na spokojną wodę, aby mogła funkcjonować i nie walczyć o to, aby płynność była utrzymana, bo jest to bardzo ważne dla funkcjonowania mieszkańców miasta, bo tak naprawdę każde zachwianie w wypłatach pensji jest potężnym problemem. Nie ukrywam, że w

firmach okołogórniczych jest już widoczne, że miejsca się kończą, ale mamy również świadomość tego, że to nie będzie trwało w nieskończoność. Elementy i problemy, które są podnoszone przez JSW, czy przez nas, w miarę możliwości są rozstrzygane. Niektórzy ludzie, czy mieszkańcy wyobrażają sobie, że JSW ma dawać itd., ale JSW nie jest już podmiotem regionalnym, ale europejskim i światowym. To firma, która musi działać z wielką uwagą, jakie będą wypowiedzi, bo KNF czuwa. Obserwując, jak akcje wzrastają widzę, że jest pozytywny ruch.

Tomasz Gawlik -Prezes JSW S.A.

Ten kryzys jest szansą dla JSW i Miasta, żeby bardziej zdynamizować działania i to, co się dzieje jest szansą na to, żeby dokonać pewnych zmian które przygotowują firmę. Doskonale państwo wiecie, że ten biznes i branża, to koniunkturalny biznes tzn. raz jest lepiej, a raz jest gorzej i trzeba przygotować firmę w taki sposób, aby funkcjonowała zarówno w tych dobrych czasach, jak i w trudnych czasach, które dzisiaj mamy. Kryzys jest szansą dla samej JSW i Miasta, żeby była to firma która daje stabilne miejsca pracy w różnej sytuacji rynkowej, bo przede wszystkim o to chodzi. To jest podstawowy element i cel który nam przyświeca. Działania operacyjne i współpraca jest taka, jak pan Przewodniczący powiedział, że z Miastem mamy ciągły kontakt w sprawach operacyjnych. Dyskutujemy na różnych płaszczyznach i myślę, że ze strony Miasta nie ma jakiegoś wrażenia, że pomimo ograniczenia czasu staramy się, żeby kontakty były, bo mamy świadomość tego, że z państwa strony jest ogromne zainteresowanie tym, co się tutaj dzieje i jak się będzie działo w najbliższym czasie.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Chciałbym zacząć od spraw gruntowych i po pierwsze Strefa Ekonomiczna, gdzie było dobre wspólne działanie, a teraz czekamy na rozporządzenie Rady Ministrów. Teraz nasza rola polega na tym, żeby skutecznie zadziałać i to rozporządzenie Rady Ministrów, aby mogło się ukazać, a to nam pozwoli na działanie. Panie Prezesie, pan wspominał i o tym też wielokrotnie mówimy tj. budowa alternatywnych firm i przemysłu dla JSW, żeby to budować musimy mieć narzędzia, a narzędziami są grunty, ewentualnie obiekty. Nasze patrzenie na grunty i obiekty, które są na Ruchu „JAS-MOS”. Chciałbym, abyśmy od tego kierunkowo zaczęli rozmawiać. Ze strony Miasta jest zainteresowanie, bo jest obwodnica i budowaliśmy ją również licząc na to, że tam mogą być ciekawe grunty i dobre skomunikowanie.

Tomasz Gawlik -Prezes JSW S.A.

Jeżeli chodzi o kwestię samego „JAS-MOS”, proces trwa i dzisiaj jesteśmy na etapie uzgadniania szczegółów z SRK, co do kwestii określenia części Ruchu „JAS-MOS”, która zostanie ewentualnie przekazana do SRK. Zakładamy, że tylko to, co jest niezbędne do SRK, a grunty które będą uwolnione, to będzie kwestia dyskusji, w jaki sposób to zrobimy. Rozmawiałem już z panią Prezes i ona będzie osobą, która będzie koordynować działania, bo mówi się o stworzeniu Centrum Logistycznego. Współpraca w tym zakresie będzie na linii JSK, naszej spółki stuprocentowej z Miastem i będzie w ten sposób procedowane, żeby wyodrębnić i zdefiniować określony obszar. Myślę, że współpraca będzie polegała na tym, że zdefiniujemy sobie określone obszary i będziemy dedykować określone osoby z poziomu JSW w relacji z państwem i z państwa strony również będą takie osoby. Tak, aby powstawały zespoły projektowe które będą pracowały nad konkretnym projektem, bo jeżeli chcemy rozmawiać o konkretach, to musimy

skonkretyzować działania. Takie dyskusje na dużym poziomie kończą się na dyskusjach, więc jeżeli chcemy coś robić, musimy to ubierać w normalne projekty, zdefiniować sobie ograniczenia, możliwości, korzyści dla każdej ze stron i wówczas usiąść do stołu. Mogą to być różne formuły, czy to współpraca luźna, czy poprzez spółki specjalnego przeznaczenia. Narzędzia leżą na stole i to jest tylko kwestia wykorzystania właściwego narzędzia do oczekiwania. W tym konkretnym przypadku pani Prezes będzie koordynować działania, oczywiście za zgodą JSW, bo będzie to przebiegało w sposób uporządkowany i nie będzie takich działań, które będą znikły z naszego pola widzenia, bo jest to szeroko pojęty obszar restrukturyzacji. Mówiłem o samej kwestii wewnętrznej JSW, ale działania o których teraz zaczynamy mówić, to jest również zamysł restrukturyzacji, bo z punktu widzenia nas, jako Zarządu jest oczywiste, że budowanie jak największej ilości miejsc pracy poza JSW jest oczywiście z korzyścią dla samego JSW. Będzie to również korzyść dla samego Miasta, bo jeżeli zdywersyfikujemy trochę działalność na poziomie Miasta, to Miasto będzie trochę inaczej postrzegane. Chodzi o to, żeby wspólne działania doprowadziły do tego, aby trochę złamać dogmat Jastrzębia postrzeganego tylko przez pryzmat górnictwa, a wydaje mi się, że Miasto ma potencjał do tego, żeby również wprowadzić nowoczesne technologie. Przykład Żor nie jest wirtualnym przykładem, bo tam się takie rzeczy dzieją i nie widzę żadnych przeszkód do tego, żeby również zaczęło się to dziać w JSW. Sytuacja, która jest dzisiaj i gdzie z jednej strony mówimy o kryzysie, ale jak widzimy w trakcie dyskusji, ten kryzys może również przybrać takie formuły, że znajdujemy pozytywne elementy w ramach tego działania. Będziemy również robić spotkania podsumowujące, żeby również przedstawiciele Rady Miasta mieli pełną wiedzę na temat tego, co się dzieje. Myślę panie Prezydencie, że będziemy to robić w takiej formule, że zespoły będą pracowały i jeżeli będzie coś ciekawego, to spotkamy się w szerszym gronie, aby za państwa pośrednictwem przekazać informacje mieszkańcom. Istotne jest, żeby mieszkańcy wiedzieli o tym, co się dzieje, ponieważ często odbywa się w zaciszu gabinetów, a mieszkańcy mają poczucie, że w tym mieście nic się nie dzieje. Jak często badane są opinie i zadaje się pytanie mieszkańcom, to zastanawiającym jest, dlaczego mieszkańcy o tym, czy o innych kwestiach nie wiedzą? Tutaj jest kwestia dobrej komunikacji do wewnątrz naszych mieszkańców, bo wiadomym jest, że mieszkańcy są bardzo zainteresowani tym, co się tutaj dzieje.

Michał Domagała –Naczelnik Wydziału Funduszy Pomocowych i Nadzoru Właścicielskiego

30 maja br. składamy Projekt Transgraniczny do dużego Polsko-Czeskiego Programu i to jest efekt pracy z panem Piotrem, panem Dyrektorem i panią Prezes tj. Europejskie Centrum Postindustrialne. Nazwa jest jeszcze cały czas umowna i robocza. Udało się władzom miasta zrobić spotkanie w Pradze, w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego z Dyrektorem odpowiadającym za komponent Polsko-Czeski. Mieliśmy również w Ambasadzie Polskiej w Pradze spotkania dyplomatyczne lobbingujące za tym projektem i 30 maja składamy w Ołomuńcu we Wspólnym Sekretariacie. Mamy nadzieję pozyskać 5 mln euro na działania dotyczące zagospodarowania budynku „Moszczenicy” byłej łaźni na „JAS-MOS”. Efekt jest taki, że pozyskaliśmy partnera Czeskiego, czyli Dolni Oblast Vitkovice z Ostrawy i to jest drugi partner. Jeżeli chodzi o muzeum w Czechach, to po Hradczanach jest najczęściej odwiedzany 1.5 mln turystów rocznie i oni są naszym partnerem w projekcie. Będziemy również korzystać z ich doświadczeń, a polega to na tym, że chcemy zrobić całą elewację z projektu i

parter zaadoptować na Centrum Informacji Polsko-Czeskiej i Turystycznej. Zrobić muzeum i zacząć od eksponatów, o które trwają rozmowy i o formie przekazania, gdzie cały czas jest to jeszcze dyskutowane. Na pierwszym piętrze chcielibyśmy zrobić część wystawienniczą, uniwersalną, gdzie będzie można robić eventy, wydarzenia kulturalne, startupy i zostają nam dwie kondygnacje, które w pierwszym etapie przy tej wartości projektu nie możemy zrealizować. Natomiast, docelowo patrzymy w kierunku przedsiębiorczości, startupów, śniadań biznesowych i na pewno będziemy chcieli korzystać z przykładów JSW i spółek córek. Chcemy robić spotkania branżowe ze specjalistami najwyższej klasy i temat jest otwarty. To jest temat, który już się dzieje, a czy pozyskamy środki finansowe, to czas pokaże. Natomiast, staramy się je pozyskiwać i to jest pierwszy efekt, który jest już finalny i który kończymy za trzy tygodnie.

Beata Grabowska-Bujna- Prezes JSK Sp. z o.o.

Drugi efekt finalny, to zakończenie procesu przekazywania działek do JSK za kopalnią „Moszczenica”, celem przekazania tych działek do Strefy. Jako Spółka Kolejowa stoimy również przed problemem, co ze stacją kolejową przy kopalni „Jastrzębie”, ponieważ jest to nasza własność tj. infrastruktura i działki. Więc, jest to również dla nas wyzwanie dla obronienia tego terenu. Stąd przy okazji różnych rozmów z Urzędem powstał pomysł utworzenia Centrum. Mówimy tak bardzo ogólnie o Centrum Logistycznym, ale może to być Centrum Przeładunkowe i stworzenie spółki docelowej. Tak jak zostało powiedziane, że jest wyjazd do obwodnicy i blisko do autostrady. Natomiast, możliwość dojazdu koleją może być wartością dodaną do Centrum, bądź stworzenie spółki docelowej. Jako spółka już poszukujemy ewentualnych partnerów, przewoźników którzy są zainteresowani. Również infrastruktury do celów naprawczych swoich taborów, czy stworzenia hali i są to tematy, które u nas już w tym kierunku idą. Drugi wariant jest taki, stworzenie strefy włożenia działek do KSSE. Gdyby się udało, mamy pomysły na tereny, które mamy już wydzielone i pokazaliśmy Spółce Węglowej, którymi terenami jesteśmy zainteresowani i razem, albo osobno, zobaczymy jaka będzie forma i tak będziemy nasze działania ukierunkowywać. Jeżeli chodzi o Spółkę Kolejową, prowadzone są rozmowy odnośnie kolei pasażerskiej i stworzenia Centrum Przesiadkowego w okolicach ul.Północnej. Jeśli chodzi o same działki, to wiem, że są już wycenione przez PKP.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Tak, jesteśmy w trakcie przejmowania.

Beata Grabowska-Bujna- Prezes JSK Sp. z o.o.

Jeżeli chodzi o Spółkę Kolejową, to służymy wiedzą i w pełni działamy w tym kierunku. Jest to temat trudny i drogi, bo trzeba działki odkupić, więc nie jest to temat prosty do przeprowadzenia, ale też nie nierealny. Tutaj byłby pomysł powstania spółki na zasadzie partnerstwa publiczno-prawnego, żeby ewentualnie znaleźć inwestora. Czwarty temat, to temat Centrum w Gorzyczkach i niektórzy mówią, że futurystyczny, ale nie nierealny. Nasza spółka stworzyła próbę wykorzystania całej infrastruktury kolejowej od Rybnika do Gorzyczek poprzez Borynię, Chwałowice, Jankowice. Czyli tam, gdzie są nasypy i istnieje możliwość przeprowadzenia toru i wykorzystania terenów na budowę torów. Gdyby nam się udało stworzyć Centrum Logistyczne w Jastrzębiu, to byłoby już wartością dodaną w przypadku przewozów na szeroki tor.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Jeżeli chodzi o tereny związane z KWK „JAS-MOS”, jest to wola JSW wyrażona w czynach, bo toczą się spotkania i tak, jak pan Prezes wspominał, restrukturyzacja w taki sposób, aby co niezbędne oddać do Spółki Restrukturyzacji i zakładam, że wtedy pozostają pewne grunty i wspólnym przedsięwzięciem może być Centrum Logistyczne i być może inne. Wola jest i są już pierwsze działania bardzo zasadne. Myślę, że dla wszystkich bardzo istotne jest położenie, bo jest parę kilometrów do węzła autostrady w Mszanie.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Potencjał kopalni „Moszczenica” gdzieś się rozproszył i nie zostało to wykorzystane, a mamy świadomość, że zamknięcie kopalni, co prawda ludzie nie utracili pracy, bo odeszli na urlopy i emerytury, ale tak naprawdę było to zredukowanie o 3 tys. miejsc pracy na terenie miasta. To, co pani Prezes powiedziała, to jest dalej, aniżeli koncepcja i to już się dzieje. Centrum Przesiadkowe też ma perspektywę, bo w kwadracie ulic Północna, Sybiraków, Warszawska jest potencjalny inwestor prywatny i to również znacznie by pomogło, żeby ożywić tę część miasta. Dworzec autobusowy jest co prawda mało uczęszczany, ale w tym momencie jeżeli nasze ścieżki rowerowe, dworzec autobusowy i byłaby kolej, to jest bodźcem do tego, żeby rozwijały się usługi.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Co do przywrócenia połączenia kolejowego, to trudne przedsięwzięcie, ale realne. Pierwszy etap, to grunty i tutaj panowie Prezydenci i pani Prezydent zajmują się tym bardzo energicznie, aby grunty stały się własnością Miasta. Jeżeli to będziemy mieć, to wówczas można ruszyć dalej.

Michał Domagała –Naczelnik Wydziału Funduszy Pomocowych i Nadzoru Właścicielskiego

Trwają teraz prace legislacyjne nad ustawą zmieniającą, bo zbiorowe zaopatrzenie mieszkańców w transport zbiorowy, ustawa o samorządzie gminnym nie precyzuje poza miasto, a my jesteśmy miastem na prawach powiatu grodzkiego. Wiemy, że w samorządach, gdzie została zlikwidowana kolej domagają się tego, że jeżeli Marszałek nie chce otworzyć linii kolejowej, to teraz Jastrzębie jest pionierem i żeby przekazać nieodpłatnie na rzecz miasta. Cały czas trwa przepychanka, bo dla miasta i JSK jest to koszt. Efekt jest taki, że może uda się na etapie legislacji, aby zmienić ustawę, żeby faktycznie samorządy mogły partycypować i sięgać po środki unijne.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Trzeba połączyć działania gospodarcze, samorządu i lobbingu politycznego, żeby tak działać dla Miasta, aby były korzyści. Chciałem jeszcze jeden temat poruszyć, to jest działka po „Diamencie”. Działka w bardzo atrakcyjnej części miasta i z tego, co wiem była wystawiona do przetargu i nikt jej nie nabył. Myślę, że Miasto byłoby zainteresowane, tylko pytanie co dalej?

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Z pewnością tak. Patrząc na teren i kompleks budynków, a mówimy o hali i lodowisku, to zdecydowanie miejsce jest bardzo dobre. Żeby w perspektywie czasu pokusić się o kolejną inwestycję dla mieszkańców miasta. Natomiast, mam świadomość tego i na pewno otrzymamy informacje ze Spółki, że w formie

przekazania takiej, jakiej istnieje, to raczej chcielibyśmy, ale na tym etapie nie możemy liczyć. Chyba, że zamianę, to jak najbardziej.

Krzysztof Mysiak-Zastępca Prezesa Zarządu ds. Strategii

Musimy uzyskać zgodę Rady Nadzorczej, a poza tym jesteśmy cały czas monitorowani przez obligatariuszy i każdy ruch na majątku jest kontrolowany. Na zwolnienie zabezpieczeń musimy uzyskać zgodę, jest to cały proces i to nie jest kwestia dobrej, czy złej woli Zarządu JSW, ale ograniczeń tego typu, które w tej chwili mamy.

Piotr Zniszczoł - Kierownik Zespołu Zarządzania Mieniem JSW

Jest to działka niezbudowana i jak się znajdzie chętny, to miasto uzyska informacje. Jest to działka którą próbujemy sprzedać i z pewnością jest dla miasta atrakcyjna i jeżeli miasto będzie posiadać jakieś nieruchomości, które będzie można w jakiś inny sposób wymienić, to z pewnością ten temat będzie do dyskusji.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Procedury związane z wymianą działek są i cieszę się, bo w jakiś sposób pomagają nam zagospodarować teren i również JSW ma z tego korzyść. Tak musi być, żeby jedna i druga strona była zadowolona z tych działań.

Łukasz Kasza-Przewodniczący Rady Miasta

Dużo informacji otrzymaliśmy i czasami pewnych oczekiwań, zamierzeń samorządu przekazaliśmy i również mam nadzieję, że z jednej strony współpraca na linii Zarząd JSW, menagerowie i państwo Prezydenci będzie utrzymywano w takich właśnie ramach operacyjnych. Natomiast, Rada Miasta, czy to rozumiana jako całość Radnych, czy tak, jak dzisiaj w formule jednej z Komisji, a szczególnie tej zainteresowanej sprawami gospodarczymi, że ta współpraca będzie podtrzymywana. Sprawy, z którymi się borykami praktycznie na co dzień, jak przychodzą do nas mieszkańcy, bądź pytają, są to sprawy zatrudnienia, sprawy dalszej edukacji młodzieży pod kątem górniczym, czy to ma w ogóle dalej sens, czy to jest przyszłościowe? Ponieważ, bezpośrednio przekłada się to potem na decyzje, czy mieszkać w Jastrzębiu, czy sobie gdzieś indziej próbować ułożyć życie? Tym bardziej, że otwarty świat daje teraz takie możliwości. Myślę, że wyrażam tutaj zdanie całej Rady Miasta i bardzo się cieszymy z tego, co zostało przekazane, że Zarząd ma spójną wizję na najbliższy rok, pięć lat, a może na najbliższe dekady co do tego, jak przedsiębiorstwo prowadzić jako wspólne dobro dla całego regionu, przy poszanowaniu z jednej strony zasad biznesowych, a z drugiej strony przy poszanowaniu społecznej odpowiedzialności. Cieszy nas to, że rozumiecie państwo potrzeby samorządu, że często kładziemy nacisk na aspekty społeczne bezpośrednio związane z losem naszych mieszkańców. Jako samorząd musimy czynić to Miasto możliwie najbardziej atrakcyjnym. Jest kilka projektów, które wyszły ze sfery omawiania i teraz są bezpośrednio realizowane.

Szymon Klimczak-radny RM

Tematów i obszarów o których chcielibyśmy z państwem rozmawiać jest bardzo dużo i chciałbym przedstawić kilka, ale zanim to zrobię chciałbym państwu powiedzieć o spostrzeżeniach i perspektywie, bo górnictwo jest wpisane w Jastrzębie, a Jastrzębie w górnictwo. Myślę, że dobrym zwyczajem byłoby to, co pan Prezes powiedział, żeby współpraca trochę otworzyła się na kontakty robocze. Następną rzecz, mieszkańcy pytają o społeczną odpowiedzialność

odnośnie prowadzonego przez państwa biznesu, działalności, bo JSW działa w wielu sektorach poza wydobywczymi i handlowymi, a mam na myśli kształcenie, edukację oraz finansowanie sportu w naszym mieście. Oczywiście, trudno jest zadawać takie pytania w tej chwili, kiedy sytuacja jest taka, a nie inna i zdajemy sobie z tego sprawę. Natomiast, faktycznie mieszkańcy zadają często to pytanie, czy Jastrzębski Węgiel, Jastrzębski Klub Hokejowy, GKS „Jastrzębie” będą dalej w jakiś sposób wspierane? Pytań jest naprawdę sporo i często to wysłuchujemy. Dobrze byłoby, gdybyśmy kiedyś mogli poświęcić się w kierunku strategii, a może nakreślenia planów, zamierzeń w odniesieniu do prognoz dotyczących cen węgla i państwa potencjalnych wyników finansowych, które są bardzo ważne. Chciałbym również wskazać na politykę informacyjną, aby odpowiedzieć na negatywne konsekwencje wypowiedzianych słów przez nieuprawnione i nie znające się na rzeczy osoby. Wielokrotnie w dużych programach publicystycznych słyszałem stwierdzenie, że cyt. „przecież dopłacamy do tony węgla”. Pytanie, jak to liczymy i mierzymy, jeżeli w wykonaniu brutto, to w tej chwili może i tak, ale w wykonaniu netto na pewno nie, a wiadomo, że Skarb Państwa na tym bardzo dobrze prosperuje i chociażby licząc ile danin publicznych i różnego rodzaju opłat tona węgla jest obłożona. Więc, polecam państwu, żeby może skupić się na aspekcie informacyjnym, gdyż to również może przełożyć się na relacje ewentualnie inwestorskie. Jeżeli chodzi o kwestię wspólnego inwestowania rozmawiałem z przedsiębiorcami, którzy wielokrotnie wskazują, że może być w Jastrzębiu zainwestowali, ale boją się bardzo mocno konsekwencji szkód górniczych. Wiemy, w jaki sposób ukształtowane jest nasze prawodawstwo i jak ustawodawca to sformułował na poziomie budowania, jak i ewentualnych późniejszych konsekwencji. Przedsiębiorstwo górnicze prowadzące roboty górnicze ma obowiązek wypłacać i myślę, że nasze Miasto mogłoby również wspólnie uczestniczyć w kampanii informacyjnej. Być może trafne są zarzuty niektórych przedsiębiorstw, czy indywidualnych mieszkańców którzy w jakiś sposób skarżą się teraz, że w sytuacji trudnej z wypłatami odszkodowań jest różnie. Wiemy, jaka jest sytuacja, ale proszę pomyśleć, żeby może w tym obszarze również jakąś politykę informacyjną prowadzić, bo bezpośrednio przekłada się to na myślenie o JSW, a co za tym idzie o Jastrzębiu. Kolejny aspekt, to bardzo często mieszkańcy pytają o plany odnośnie szybu Bzie Dębina? Jak się sytuacja kształtuje, bo informacje są lakoniczne i mało precyzyjne. Czy zamierzacie państwo tam fedrować i czy mieszkańcy znajdą tam zatrudnienie?

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Czy byłoby możliwe, aby Rada Miasta otrzymała informacje za rok 2015, ile danin publicznych i ile opłat JSW zapłaciła do budżetów samorządowych, bo to będą ogromne pieniądze.

Krzysztof Mysiak-Zastępca Prezesa Zarządu ds. Strategii

Nie robimy pod takim kątem jakiś specjalnych zestawień, czy też monitoringu. Myślę, że państwo doskonale to wiecie, ponieważ o tym się wiele pisze i coraz więcej się pisze o trzydziestu siedmiu w tej chwili podatkach i daninach, które płaci JSW. Odnośnie dopłacania do węgla, to oczywiście często takimi sloganami posługują się media, czy ktoś zdecydowanie upraszcza. Jesteśmy spółką giełdową i nie ma takiej możliwości, żeby ktoś nam dopłacił. Jeżeli nie znajdziemy sami tych pieniędzy i inwestorów, którzy nam zaufają i dofinansują,

czy też umożliwią częściową dekapitalizację, bądź w jakiś inny sposób pozyskanie środków, to tych pieniędzy od nikogo nie dostaniemy, a zwłaszcza od podatników. Nie ma takiego kanału w tej chwili, aby pieniądze od podatnika znalazły się w JSW. Jeżeli dzisiaj mamy sytuację taką, że koszt wydobywania węgla jest wyższy niż cena sprzedaży węgla, to na pokrycie tej różnicy muszą znaleźć się środki, a środki pochodzą m.in. z tego, że zużywamy maszyny i urządzenia i mamy amortyzację na jakimś poziomie. Można powiedzieć, że w jakiś sposób spieniamy część majątku, który powstał w spółce w ciągu lat, kiedy pieniądze było więcej. To nie musi być za pomocą gotówki, która leżała na koncie i ją uwalniamy, ale może być poprzez zabiegi księgowe i stąd się biorą pieniądze. Jeżeli spółka jest na plus w sensie cash flow, czy jeżeli będzie, to znaczyłoby, że nie dopłacamy i nie pomniejszamy majątku w znaczny sposób. Natomiast, odnosząc się do aspektów informacyjnych, to oczywiście mam świadomość i osobiście niedosyt, że za mało informujemy. Natomiast, w ciągu zdarzeń i naszych obowiązków, których jest bardzo dużo zarówno biznesowych, jak i reprezentacyjnych ciągle tego brakuje. Również liczymy na państwa, że nas wesprze działaniami informacyjnymi, bo również wiecie bardzo wiele o tym, co się dzieje w Jastrzębiu i naszej spółce, a to jest bardzo ważne dla nas. Ostatnio podjęliśmy również kilka takich działań o aspekcie informacyjnym tj. publikowanie informacji, wyjaśnianie, czy powstawanie uproszczonych informacji i myślę, że będziemy coraz więcej widoczni w mediach i na łamach prasy branżowej, czy na portalach górniczych. Na WNP są bieżące informacje o naszej spółce, co się u nas dzieje. Odnośnie finansowania sportu, możemy zrobić tylko to, na co nam pozwalają akcjonariusze, a w tej chwili również w dużym stopniu obligatariusze. Utrzymanie płynności jest akurat wpisane w krótkim terminie w strategii spółki, a utrzymanie płynności to m.in. zaspokojenie oczekiwań obligatariuszy, jeżeli chodzi o dysponowanie mieniem, gotówką i w kwestiach zarządzania płynnością firmy i to jest najważniejsze dla nas. Utrzymanie dwudziestu paru tysięcy miejsc pracy i myślę, że dla mieszkańców i górników jest to ważniejsze, żeby dostać co miesiąc wypłatę niż to, czy obejrzą mecz swojej ulubionej drużyny, czy drużyna będzie mogła sprowadzić najlepszego zawodnika. Moim zdaniem, to musi dzisiaj zejść na plan dalszy. Państwo wiecie, jak spółka była w dobrej sytuacji finansowej, to nikt nie szczędził środków na sport i wspieranie lokalnych działań w tym zakresie. Natomiast, mieszkańcy muszą to zrozumieć, że pierwsza sprawa, to przetrwanie firmy. Jeżeli firma przetrwa i doczekamy do lepszych czasów, to będzie nas też stać na lepszych zawodników, czy lepsze obiekty sportowe. Z tego, co wiem środki były przeznaczone i są, ale może nie w takim zakresie, jak by się kluby spodziewały, czy oczekiwały. Na pierwszym planie są górnicy i ich rodziny, pracownicy spółki i ich rodziny, a na drugim planie sportowcy i ich rodziny.

Damian Gałuszka-radny RM

Padło pytanie odnośnie dalszej działalności szybu Bzie-Dębina i jestem zainteresowany tą kwestią.

Krzysztof Mysiak-Zastępca Prezesa Zarządu ds. Strategii

Inwestycja jest kontynuowana na tyle, na ile są nasze zobowiązania kontraktowe z firmą, która zatrudniona jest do budowy i pogłębiania szybu, oraz do budowy infrastruktury. Wywiązujemy się z naszej strony z płatnościami i innymi zobowiązaniami i proces jest kontynuowany. Na ile będziemy mogli szybko uruchomić wydobywanie i inne działania związane z wydobywaniem, to dzisiaj za

wcześniej o tym mówić. Nie jest to zaniedbane, czy porzucone, bo traktujemy bardzo poważnie ten projekt, więc nie ma powodów do zmartwień.

Małgorzata Filipowicz-radna RM

Informacje, które teraz państwo przekazaliście na bieżąco mam z relacji męża, który jest już szczęśliwym emerytem. Potrafię zrozumieć i cały czas przekazuje informacje mieszkańcom, że trzeba nauczyć się żyć za mniejsze pieniądze. Jest takie powiedzenie „padłeś, powstań i idź do przodu” i tak, jak pan Prezes powiedział, przetrwamy 1,5 – 2 lat, to znowu wrócimy na lepsze tory i będziemy mieli wówczas w mieście więcej pieniędzy i więcej będzie można mieszkańcom zaproponować. Jednocześnie będzie można więcej inwestycji w naszym mieście rozpocząć. Do tej pory wszyscy nauczyli się żyć za duże pieniądze, bo Spółka bardzo dobrze prosperowała, a teraz kiedy trzeba zacisnąć pasa, to są nieprzyjemne informacje i nikt tego nie chce zrozumieć, że niestety musimy trochę z siebie dać, żeby później znowu pracodawca nam też dał.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Tutaj przewinął się temat szkolnictwa i pan Prezes wspominał, że restrukturyzacja będzie wprowadzona w sposób ostrożny, rozumny i przewidywalny, żeby nie wyzbyć się kadr, które są doświadczone i tak naprawdę jest to potencjał ludzki, który decyduje o sukcesie. Natomiast, czy jest szansa, żeby kształcić młodych adeptów sztuki górniczej? Mamy zaplecze edukacyjne i jest potencjał, tylko kwestia tego, czy uczniowie którzy ukończą szkołę będą mogli liczyć na zatrudnienie i uzupełnianie kadr?

Krzysztof Mysiak-Zastępca Prezesa Zarządu ds. Strategii

Mówiliśmy o planie krótko, średnio i długoterminowym, natomiast w tej chwili budujemy modele funkcjonowania firmy na potrzeby restrukturyzacji do 2030r. Nie znaczy to, że w 2030r. przestaniemy wydobywać węgiel, bo to jest niemożliwe. Jeżeli przewidujemy, że za dziesięć, dwadzieścia, czy też pięćdziesiąt lat będzie nam potrzebna stal, to musimy również założyć, że będzie nam potrzebny koks. Oczywiście, do tej pory przeróbka złomu stalowego funkcjonuje, natomiast nie ucieknie się od produkcji stali surowej za pomocą procesów wielkopiecowych. Stal jest takim materiałem, który będzie potrzebny zawsze, więc w związku z tym będzie potrzebny koks i węgiel koksujący. Perspektywa kilkudziesięcioletnia biorąc pod uwagę zasoby okoliczne, to na pewno dla każdego kto dzisiaj podejmuje decyzję, żeby zostać górnikiem perspektywa do emerytury jest na pewno, bo będziemy węgiel wydobywać.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej

Współpracujemy ze szkołami na bieżąco. Natomiast, obecny plan restrukturyzacji zakłada poprawę naszej płynności m.in. poprzez brak przyjęć i uzupełnienie odejść pracowników, czyli odejść naturalnych na emerytury, renty i być może świadczenia górnicze, jeżeli chodzi o część pracowników dotyczącą odejść z „JAS-MOS”. Wiemy, że mamy podpisane umowy między Miastem, a SIG. Wydaje się, że w pewnym okresie czasu restrukturyzacji również zatrudnienia, będzie potrzeba na zatrudnianie nowych pracowników. Dlatego, apelowałbym do państwa, żeby optymistycznie podejść do tego i w perspektywie klas górniczych może nie w takiej ilości, ale jednak utrzymywać to szkolnictwo. Gdyż w związku z odejściami naturalnymi pracowników, będziemy mieli problem ludzi pokoleniowych. Odnośnie „JAS-MOS”, to uspokoję państwa. Ustawa o restrukturyzacji górnictwa nie przewiduje tego, że pracownicy z „JAS-MOS”

odejdą i znajdą się na garnuszku Państwa, Urzędu Pracy, czy też Urzędu Miasta. Urlopy górnicze, to 75% ostatniego wynagrodzenia liczonego z bardzo wysokiej średniej, co daje prawie 95% normalnego uposażenia miesięcznego. Wobec powyższego pracownicy dołowi, czy przeróbki, którzy skorzystają z tych uprawnień i jeszcze dzisiaj nie mamy dookreślonej liczby, będą mieli środki na utrzymanie rodzin i swoich domostw. Jeżeli chodzi o resztę pracowników, to przede wszystkim znajdą zatrudnienie w kopalni zespolej, czyli w dwóch Ruchach „Boryni” i „Zofiówce”, a w następnej kolejności w innych kopalniach. Pozostaje część ruchu, która będzie dalej funkcjonowała jako ruch kopalni zespolej i chyba będzie się nazywała „Jastrzębie”, bo w tym kierunku idziemy. SRK, to będzie Ruch „JAS-MOS”, a część wydzielona do produkcji z wydzieloną ilością załogi i mówi się o ludziach w liczbie 1.600, tam będzie prowadzona produkcja i to będzie normalnie funkcjonujący zakład górniczy na normalnych zasadach prawa geologicznego i górniczego. Jeżeli chodzi o szkody, to szczególnie pilnujemy tego, żeby w dwóch elementach nie ograniczać wydatków. Pierwsza, to wydatki na bezpieczeństwo i higienę pracy i tutaj na pewno nie będzie takich działań ze strony Zarządu. Powiedzmy sobie szczerze, że Prezesi Ekonomiczni z reguły szukaliby innych oszczędności jeszcze w innych elementach, ale Zarząd składa się z różnych osób i przeważa jednak opcja, aby kwestie szkód górniczych regulować. To nie jest problem który dotyczy JSW i pan Prezes wie, że na bieżąco regulujemy swoje zobowiązania wobec osób prywatnych, a w szczególności wobec gminy. Jeżeli chodzi o Bzie Dębina, to faktycznie część osób chyba stwierdziła, że tam się już nic nie będzie działo, bo powstaje wiele domów i chyba mieszkańcy nie wierzą, że tam będą szkody górnicze. Natomiast, mogą się rozczarować, ponieważ inwestycja jeżeli chodzi o pogłębienie jest zakończona i na tym etapie nam to wystarczy. Szyb może służyć jako szyb wentylacyjny, ale w perspektywie kiedy szyb będzie zbrojony i zabetonowany, to spełni swoje funkcje i być może rozpoczniemy tam eksploatację na dużą skalę. Wówczas może być rozczarowanie ludzi, którzy sobie wyobrażają, że jeżeli dzisiaj ktoś buduje dom w odległości 400m od blaszaka to nic nie oznacza, ale jak jest na górze, to może być w dolinie.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Budują już z zachowaniem... Wiedzą w którym miejscu są szkody.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej

Wiem, że jest budowa na płycie i wzmocnione fundamenty, ale wiecie państwo w tym terenie czasem to nie pomaga. Jeżeli chodzi o współpracę, to zachowujecie się państwo perfekcyjnie, bo nie słysząc o jakiś problemach, jeżeli chodzi o naszą współpracę. Natomiast, proszę zwrócić uwagę na pobliskie Żory, nam się ta współpraca kompletnie nie układa. Chcemy tam rozpocząć w małym zakresie eksploatację pod lasem i polami rolnymi i jednak Prezydent Socha nie wykonując nawet poleceń Wojewody cały czas tworzy nowe plany utrudniające to zadanie. Muszę państwa tutaj pochwalić, ponieważ przez lata współpracy z poprzednimi władzami i szczególnie z Radą Miasta zawsze ta współpraca dobrze się układa i myślę, że ma szansę rozwijać się dalej w dobrym kierunku.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Dziękuję za szereg informacji odnośnie „JAS-MOS”.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
Proszę zachować spokój, bo nie jest to fizyczna likwidacja, ponieważ tutaj jest perspektywa produkcyjna i uwalnia się możliwość wypuszczenia ludzi na urlopy górnicze i nawet z zakładu przeróbczego. Więc chcemy z tego skorzystać, żeby nie trzeba było robić zwolnień grupowych i innych rzeczy, które byłyby dramatyczne dla waszego Miasta i tego terenu, tylko żeby to były działania osłonowe.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
To zagospodarowanie terenu jest logiczne, bo w tym momencie jest szansa, że nowe miejsca pracy powstaną.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
Wracając do szkolnictwa, to pan Prezydent również decyduje o tym, ile klas i jakie szkoły, to proszę w tym kierunku mimo wszystko działać. Wierzę, że kiedyś odblokujemy przyjęcia i w jakiejś formule choćby kilkudziesięciu chłopaków będzie mogło przyjść do pracy.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Rozpoczynając we wrześniu nowy rok szkolny, jest cztery lata żeby się przygotować i jeszcze kwestia praktyki.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
Tak, tylko czeka jeszcze paręset ludzi, którzy już skończyli.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Na pewno. Natomiast, wiek górników na razie się nie zmienia i nie zapowiada się, że będzie się zmieniało. Myślę, że uzupełnienia swoją drogą.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
To jest kwestia naszej decyzji odnośnie przyjęć.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Oczywiście, ważne jest żeby ludzie mieli stabilne miejsce pracy i chcieli zostać w Jastrzębiu.

Małgorzata Filipowicz-radna RM
Perspektywy są, jakby nie było.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
Ważne jest, żeby miasto które miało kiedyś ponad 100 tys. ludzi, nie miało go później 82 tys., 70 tys., 75 tys. itd.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji
Takie zagrożenie jest.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej
Faktycznie, największym problemem jest to, że upływa ludności i jest to sygnał dla was, żeby działać. Szkoda, że niestety nie ma na to środków.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Nie ma w takich ilościach, jakby się chciało żeby to zrobić.

Szymon Klimczak-radny RM

Jeszcze odnośnie tematu edukacji. Mam wrażenie, że zapomnieliśmy o jeszcze jednej bardzo ważnej rzeczy, że mamy w Jastrzębiu póki co AGH. Trochę o tym nie myślimy i to, że nasza jastrzębska Filia AGH nie otworzyła oddziału, to tylko i wyłącznie dlatego, że po pierwsze nie było zainteresowania i podaż tak zadziałała. Miejmy nadzieję, że będziemy zmierzali do tego, a informacja o tym, że JSW wychodzi w końcu na swoje spowoduje to, że wróci zainteresowanie. Znam wielu fachowców których jastrzębska Filia wypuściła i to wykształcenie nie odbiega od poziomu wykształcenia w Krakowie.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej

Trzy lata wstecz były przyjęcia absolwentów technikum i szkół zawodowych, jak również absolwentów Ośrodka Zamiejscowego AGH i było to kilkanaście osób. Ma pan rację, że jeżeli ktoś chodzi do tej szkoły i kończy, ale ani jedna osoba nie jest przyjmowana, to idzie sygnał, że jest to taka szkoła, żeby była szkoła.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Chciałem wrócić jeszcze do jednego tematu tj. do sytuacji Moszczenicy starej i nowej. Planowaliśmy parę lat temu, że będzie to wspólne przedsięwzięcie trzech partnerów tj. biznes, JSW, a teraz sytuacja się zmieniła. Oczekujemy tylko pomocy gruntowej, o której tutaj pani Prezes wspominała. Żeby zrobić dojazd, parking, a cała rzecz organizacji leży po stronie Miasta. Celem są przynajmniej trzy płaszczyzny działalności tego Centrum tj. Centrum Innowacji, czyli miejsce dla firm, które byłyby firmami innowacyjnymi. Żeby była alternatywa, czyli tutaj produkcja, a tam nowoczesne firmy. Żeby było to również miejsce dla Centrum Biznesu i nazwaliśmy to Inkubator, a teraz nowocześnie nazywa się Startupy i chodzi o to, żeby było to miejsce, gdzie mogą powstawać nowe firmy.

Artur Wojtków - Zastępca Prezesa Zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej

Miejsce bardzo fajne.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Miejsce idealne, żeby były pomieszczenia na prowadzenie działalności gospodarczej, usługowej i może nawet małej działalności produkcyjnej. Żeby powstawały nowe miejsca pracy obok JSW. Wielcy przedsiębiorcy nie, ale mali i średni zaakceptują szkody, bo tutaj jest ogromny rynek. Musimy tak myśleć i tak działać, aby powstały nowe podmioty gospodarcze, bo każdy podmiot, to jest przynajmniej jedno miejsce pracy. Tam byłyby również laboratoria, pracownie i to byłaby rola Akademii Górniczo-Hutniczej i współpracy z Akademią. Musimy to wszystko podjąć, a teraz szukając pieniędzy wyszło na to, że nie Miasto nie ma tych pieniędzy i nie udźwignie takiej inwestycji samo. Szukamy jakiś sensownych pieniędzy na projekt i zaczęliśmy niejako od tyłu, jak pozyskamy pieniądze, to zrobimy muzeum, ale to nie może być tylko muzeum. Zaczynamy pierwszy etap, potem drugi i trzeci. Musimy mieć determinację celu i etapowania inwestycji, żeby mądrze zacząć i złożyć całość i za trzy, czy pięć lat zrobimy kolejne etapy i wtedy będzie nowa jakość w naszym Mieście.

Beata Grabowska-Bujna- Prezes JSK Sp. z o.o.

Jeszcze odnośnie edukacji. Jest jedna klasa mechatroniczna u nas w technikum i klasy elektryczne i elektrotechniczne są ukierunkowane na górnictwo. Może warto trochę ten program zmienić w kierunku takim, ponieważ np.nasza kolej, to są w tej chwili tylko i wyłącznie urządzenia komputerowe. Bardzo dużo potrzebnych jest mechatroników, automatyków, elektryków i elektrotechników. Kolej się rozwija i popatrzcie państwo, jakie są potężne pieniądze w tej chwili na kolej. Kolej boryka się z problemami tj. brakiem ludzi typowo w kierunkach: automatyka, sterowanie ruchem kolejowym, a nie wspomnę już o typowych kierunkach kolejowych i te kierunki można poszerzyć.

Zbigniew Rawiński - Dyrektor Biura Organizacji i Zarządzania

Żeby wszystkie pomysły miały przełożenie na to, co się dzieje konkretnie, to powiem o sprawach, które się dzieją i myślę, że będą się działy, bo w tym uczestniczę. Została wniesiona do Jastrzębskiej Spółki Kolejowej nieruchomość na Polu Moszczenica, co umożliwia, aby zostało objęte KSSE Podstrefą Jastrzębsko-Żorską i to jest jakby odpowiedź na pytanie pana Przewodniczącego. Być może jest to rzeczywiście start, który umożliwi zainstalowanie większej ilości firm. Natomiast, wydaje mi się, że Miasto również tutaj swoje zrobiło, bo jest tam droga dojazdowa ul.Energetyków i to umożliwia komunikację. Również w kwietniu nasza Rada Nadzorcza udzieliła zgody na dokonanie darowizny ul.Kasztanowej na rzecz Miasta i mam nadzieję, że w maju uda się tę darowiznę w sposób fizyczny zrealizować, czyli podpisać akt notarialny. Ulica Kasztanowa umożliwiłaby dojazd do budującego się osiedla, a my jako Jastrzębska Spółka Węglowa posiadamy tam jeszcze dwie działki, które moglibyśmy sprzedać na cele mieszkaniowe, co z pewnością podniosłoby ich wartość. Nam również zależy na tym, żeby z jednej strony pozbyć się kosztów, a z drugiej strony infrastruktura o charakterze gruntowym, jeżeli jest własnością publiczną zawsze umożliwia rozwój i na to chciałbym szczególnie zwrócić uwagę, żebyście państwo o tym pamiętali. Jeżeli chodzi o współpracę w zakresie zagospodarowania łązni przy Moszczenicy, to muszę powiedzieć, że w ubiegłym tygodniu odbyła się wizyta na Ruchu „JAS-MOS” i przedstawiciele Miasta i projektanta oglądali kopalnię, byli na dole i na przodku i to się również dzieje. Wcześniej z Prezydentem byłem na kopalni „Knurów-Szczygłowice”, gdzie również była oglądana maszyna parowa. Bieżąca współpraca w różnych sprawach dzieje się i wypełnia ogólne założenia, o których tutaj państwo mówicie.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

Myślę, że będziemy kończyć spotkanie i zostało potwierdzone to, że współpraca cały czas trwa i jest to dobra współpraca. Szczerze mówiąc nieszczęsna prywatyzacja nam, jako Miastu utrudniła sytuację, bo wtedy Miasto mogło więcej otrzymać i było to dużo prostsze, ale jeśli tak jest, to trzeba sobie radzić. Chciałem nawiązać do słów pana Prezesa Gawlika tj. do ważnego przesłania, że jak jest trudno w biznesie, to zmusza do wysiłku i jak jest trudno w samorządzie, to również zmusza do wysiłku, bo wtedy trzeba myśleć i szukać rozwiązań, a często trudniejszą ścieżką. Bardzo dobrze, że się spotkaliśmy, bo pewne rzeczy zostały powtórzone i podsumowane, pewne rzeczy będą kontynuowane i jednocześnie metodologia, którą pan Prezes przedstawił jest oczywista. To są zespoły, to są ludzie z jednej i drugiej strony, którzy pracują na bieżąco nad sprawami szczególnie gruntowymi. Tutaj cieszy dobra wola dotycząca gruntów odnośnie łązni, bo była to ogromna bariera, która uniemożliwiała nam rozpoczęcie tego wielkiego przedsięwzięcia. Są deklaracje o możliwości

współpracy, jeżeli chodzi o połączenie kolejowe. Jeżeli chodzi o Diament, jeżeli przetarg nie będzie rozstrzygnięty, być może będzie możliwa formuła, aby ten grunt na zasadach do przyjęcia przez obie strony mógł być w jakiś sposób.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Sądzę, że jest to sprawa rozwojowa i na pewno będziemy w tym zakresie współpracowali. Niestety, takich środków nie mamy, żeby przystąpić, ale liczę, że Miasto będzie mogło kiedyś tutaj inwestować. Myślę, że wszystkie elementy, które chcieliśmy przedyskutować, poruszyliśmy, a teraz jest kwestia działania operacyjnego i mogę podziękować za poświęcony czas, bo wiele rzeczy które zostały powiedziane ma bardzo wielką wartość i wiemy, że na państwa możemy liczyć i w drugą stronę również.

II część posiedzenia - Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój sala 130A.

Ad.1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Pan Tadeusz Sławik - Przewodniczący Komisji, powitał przybyłych radnych oraz przybyłych gości.

Ad.2

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za-3, przeciw-0, wstrzymujących się- 0.**

Ad.3.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2015 rok – absolutorium.

- Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta za 2015 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta za 2015 rok,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za -1, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3.

- Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za -1, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3.

Ad.4.

Sprawy bieżące

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za -4, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2016 rok,

Uzasadnienie do w/w projektu uchwały przedstawił Dariusz Holesz-Skarbnik Miasta.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko podjęto głosami: za -4, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

Ad.5.

Wolne głosy i wnioski.

Komisja rozważa zajęcie stanowiska w temacie rozszerzenia Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Decyzja zostanie podjęta na następnym posiedzeniu Komisji.

Tadeusz Sławik-Przewodniczący Komisji

W Strategii Rozwoju Miasta jest zapis, że w 2016r. powinniśmy dokonać oceny Strategii, a tego nie dokonaliśmy. Chciałbym to zaproponować w miesiącu czerwcu, jeżeli Komisja przyjmie to w planie pracy, aby uwzględnić taką ocenę, to zrobilibyśmy to w drugim półroczu.

Anna Hetman-Prezydent Miasta

Co roku i w tamtym roku również państwo otrzymaliście etapy realizacji i teraz także będzie przekazane. Tak jest wskazane w uchwale, że rok rocznie będzie sprawozdanie z realizacji.

Ad.6.

Przyjęcie protokołu z dnia 19.04.2016r.

Protokół przyjęto głosami: za -4, przeciw -0, wstrzymujących się -0.

Ad. 7.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Tadeusz Sławik podziękował wszystkim za przybycie i zakończył posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Polityki Gospodarczej i Bezrobocia

Tadeusz Sławik

Protokołowała
Alicja Kogut